

Sygn. akt III KK 432/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 stycznia 2019 r.
sprawy **J. Z.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 23 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 2 października 2017 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. po rozpoznaniu osobistej apelacji osk. J. Z. zarzucającej obrazę art. 4, 5 § 2, 7, 92, 410 i 424 § 1 k.p.k. i błędne uznanie, że oskarżony dopuścił się przypisanego czynu, przez co doszło do obrazy prawa materialnego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. skazujący oskarżonego na podstawie art. 207 § 1 k.k. za znęcanie się psychiczne od grudnia 2014 r. do 18 stycznia 2016 r. nad żoną i dwiema córkami, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat, oddaniem w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego i nałożeniem na podstawie art. 72 § 1 pkt 2, 5 i 8 k.k. stosownych obowiązków.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił: „zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3) i 4) k.p.k. przejawiające się w tym, że oskarżony w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym w M. występował bez obrońcy w wypadku określonym w art. 79 § 1 pkt 3) i 4) oraz § 4 k.p.k. tj. w sytuacji, gdy - według ustaleń Sądu - oskarżony jest osobą nagminnie nadużywającą alkohol od wielu lat i to właśnie po spożyciu alkoholu miały nasilać się jego zachowania zawarte w opisie przypisanego czynu, a zatem w toku postępowania sądowego zaistniały uzasadnione wątpliwości, czy czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a jednocześnie wątpliwości tych nie wyeliminowano poprzez powołanie opinii sądowo - psychiatrycznej biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa.”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rzeczywiście Sąd odwoławczy uznał, że oskarżony nagminnie sięgał po alkohol, ale nie stwierdził, wbrew kasacji, iż nadużywał go (zob. k.132 uzasadnienia). Sąd ten również przyjął, podobnie jak Sąd I instancji, że oskarżony większości inkryminowanych zachowań dopuścił się pod wpływem (SR – k. 108) – po spożyciu alkoholu (SO – k. 132). Oznacza to, że oskarżony część zachowań realizujących znamiona art. 207 § 1 k.k. podejmował będąc trzeźwy. Nadto, oświadczył przed Sądem, że nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo (k. 96v). Nie przyjmuje się wyłączenia lub ograniczenia poczytalności, jeśli sprawca wprowadził się w stan nietrzeźwości wywołujący jeden z tych skutków, które przewidywał (art. 31 § 3 k.k.). Skoro oskarżony wiedział, co czyni będąc trzeźwy, to nie wyłącza ani nie umniejsza jego odpowiedzialności to samo postępowanie podejmowane pod wpływem alkoholu.

W świetle powyższych okoliczności, będących przecież w polu widzenia obu Sądów, słusznie uznano, że nie ujawniły się uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. A skoro nie powstały takie wątpliwości, to nie było podstaw do wyznaczenia mu obrońcy z urzędu.

Kasacja nie wykazała również, aby zachodziła uzasadniona wątpliwość, ze względu na stan zdrowia psychicznego oskarżonego, co do możliwości jego udziału w postępowaniu lub prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Sprawa była rozpoznawana dwukrotnie przez Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy (pierwszy wyrok został uchylony przez Sąd odwoławczy). Jak wynika z protokołów rozpraw, choć oskarżony bronił się samodzielnie, to czynił to rozsądnie. Nie odnotowano w protokołach zakłóceń stanu zdrowia oskarżonego ani nie podnosił on istnienia takich zakłóceń w osobistej apelacji od wyroku skazującego Sądu Rejonowego.

Zatem zarzut kasacyjny okazał się zupełnie oderwany od realiów sprawy, w tym od stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Dlatego oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.